

OD WYŻSZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ DO WYDZIAŁU ZAMIEJSCOWEGO W SULECHOWIE UNIwersYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO

__Rozmowa z prof. dr. hab. inż. MARIANEM MIŁKIEM,
DZIEKANEM WYDZIAŁU ZAMIEJSCOWEGO
W SULECHOWIE UNIwersYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO

__W przyszłym roku minęłaby druga dekada funkcjonowania Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sulechowie, a jakie były początki kształcenia na poziomie wyższym w Sulechowie?

W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku w województwie zielonogórskim dotkliwie odczuwano brak wykształconej kadry administracyjnej. Istniała więc potrzeba stworzenia jednostki kształcącej kadry dla administracji o szerokim wachlarzu specjalności. Aby skonkretyzować działania w tym zakresie, ówczesny wojewoda zielonogórski prof. dr. hab. Marian Eckert w połowie roku 1996 zaproponował mi pełnienie funkcji pełnomocnika ds. utworzenia szkoły wyższej, kształcącej w zakresie administracji. Moim zadaniem było więc przygotowanie koncepcji kształcenia, zebranie kadry dydaktycznej oraz opracowanie wniosku o utworzenie Wyższej Szkoły Administracji Publicznej w Sulechowie. Pierwotnie złożony wniosek był zgodny z ówczesnym projektem ustawy o wyższych szkołach zawodowych, która była dopiero przedmiotem prac sejmowych. Sejm przyjął ustawę 26 czerwca 1997 r., ale wprowadzone



do niej zostały dosyć istotne zmiany, które spowodowały konieczność uzupełnienia wniosku. W rezultacie podjętych działań, Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 12 września 1998 r. została utworzona Wyższa Szkoła Zawodowa Administracji Publicznej w Sulechowie. Od decyzji

o utworzeniu uczelni do rozpoczęcia kształcenia było jeszcze daleko. Ponieważ zgodnie z ustawą, kryteria naboru na nowo utworzonych uczelniach należało podać do publicznej wiadomości co najmniej dwa miesiące przed rozpoczęciem kształcenia - dlatego kształcenie rozpoczęło od semestru zimowego, tj. od 15 lutego 1999 r. Ten półroczny okres przygotowania pozwolił na stworzenie właściwych warunków do prowadzenia dydaktyki. Zostałem jednocześnie powołany na funkcję rektora na okres jednego roku. W pierwszym okresie działalności należało wyposażyć nową uczelnię w majątek trwały - czyli prawnie przejąć obiekty znajdujące się na terenie Zespołu Szkół Administracyjnych. Pozwoliło to na szybkie rozpoczęcie prac remontowych i adaptacyjnych. Jednocześnie tworzą strukturę uczelni, przyjmowano pierwszych pracowników i kompletowano skład organów kolegialnych uczelni - Senatu i Konwentu.

__Pan Profesor wymienia Konwent. To organ kolegialny, który chyba pojawił się jako novum w strukturach wyższych szkół zawodowych?

Wyższe Szkoły Zawodowe powstały jako uczelnie mające kształcić na potrzeby rynku pracy. Dlatego w pierwszym okresie ich działalności kształcenie odbywało się na specjalnościach a nie na kierunkach. U uruchomienie kształcenia na specjalnościach wymagało uproszczonej procedury, którą można było przeprowadzić w krótkim okresie czasu, co pozwalało na względnie szybkie reagowanie na zmieniające się potrzeby rynku pracy. Utworzenie specjalności, zgodnie z ustawą miało być inicjowane przez Konwent, dlatego w Konwencie powinni znaleźć się m. in. menedżerowie z dużych przedsiębiorstw, przedstawiciele samorządów lokalnych itd., którzy najlepiej orientowali się w aktualnych i przyszłych potrzebach rynku pracy. W wielu uczelniach zawodowych członkowie Konwentu - szefowie firm dysponujący dużymi środkami wydatnie wspomagali rozwój tych uczelni. Należy zauważyć, że organ kolegialny o podobnych celach jak Konwent PWSZ, znajduje się w projekcie Ustawy 2.0 o szkolnictwie wyższym i zgodnie z zamierzeniem ustawodawcy, ma to być organ obligatoryjny we wszystkich uczelniach.

__Pierwsi studenci pojawili się na kierunku *administracja*...

Należy przypomnieć, że w roku 1998 trwały prace nad reformą administracji publicznej. Działał tylko samorząd gminny - tworząc strukturę samorządów wojewódzkich i powiatowych. To był czas „walki” o województwo lubuskie. W pierwotnym podziale województwo zielonogórskie miało zostać przyłączone do dolnośląskiego, a gorzowskie do wielkopolskiego. Jako wojewoda zielonogórski współtworzyłem strukturę samorządową (która formalnie mogła rozpocząć działalność od 1 stycznia 1999 r.). Jednocześnie miałem pełne rozeznanie w zakresie potrzeb kształcenia administracji państwowych - od służb skarbowych i celnych począwszy. Potrzeba kształcenia dla naszej administracji okazała się ogromna. W sumie uczelnię ukończyło blisko 6 tys. absolwentów „administracji” i dzisiaj trudno znaleźć w naszym regionie urząd, w którym nie pracuje kilku absolwentów z Sulechowa.

__A jak wyglądał, oprócz sztandarowej *administracji*, zakres kształcenia w pierwszym okresie funkcjonowania Uczelni w Sulechowie?

- W 2002 r. rozpoczęto pierwszy nabór na specjalność *turystyka i rekreacja* i ponownie okazało się, że liczba kandydatów znacznie przekroczyła limity przyjęć. Po kilku latach prowadzenia kształcenia, w szczytowym okresie rozwoju uczelni, studiowało u nas łącznie blisko cztery tysiące studentów studiów stacjonarnych i niestacjonarnych. Należy zauważyć, że uruchamiane specjalności wypełniały istniejące w województwie lubuskim luki w zakresie kształcenia na poziomie wyższym. Podobnie było ze specjalnościami kształcenia związanymi z rolnictwem. W tym czasie w całym województwie lubuskim nie było żadnej formy kształcenia związanej z rolnictwem. Dlatego, po przejęciu w 1999 r. przez uczelnię pałacu w Kalsku, rozpoczęto kształcenie na specjalnościach: *kształtowanie terenów zieleni* oraz *technologia żywności i żywienie człowieka*. W konsekwencji poszerzenia oferty edukacyjnej zdezaktualizowała się pierwotna nazwa uczelni. Dlatego, 21 września 2001 r. w trybie Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej, uczelnia otrzymała nową nazwę - Państwowa Wyższa

prof. dr. hab. inż. Marian Miłek

Prof. dr. hab. inż. Marian Miłek, urodził się 20 maja 1945 r. w Katowicach. W latach 1965-70 studiował na Wydziale Elektrycznym Politechniki Śląskiej. Po studiach pracował w Politechnice Śląskiej, broniąc w roku 1976 doktorat. Od roku 1980 był członkiem Komisji Zakładowej NZSS Solidarność Politechniki Śląskiej. W roku 1982 uzyskał stopień doktora habilitowanego.

Od roku 1987 pracował w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Zielonej Górze, gdzie pełnił początkowo funkcję prorektora (1987-90) oraz rektora (1990-96). W tym okresie doprowadził do przekształcenia Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Politechnikę Zielonogórską.

W okresie rządów Premiera Jerzego Buzka, w latach 1997-98 pełnił funkcję wojewody zielonogórskiego, wdrażając reformy administracji publicznej, a następnie funkcję podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa, nadzorując m.in. energetykę.

W 1998 r. doprowadził do utworzenia Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sulechowie, w której do roku 2007 pełnił funkcję rektora. U uruchomił w uczelni między innymi kształcenie na kierunku *energetyka*, oraz doprowadził do powstania Centrum Energetyki Odnawialnej przy PWSZ w Sulechowie.

W latach 2005-2007 był niezależnym Senatorenem RP. W czasie trwania kadencji pełnił funkcję Wiceprzewodniczącego Parlamentarnego Zespołu ds. Energetyki. Jest autorem lub współautorem ok. 80 publikacji oraz 12 książek dotyczących tematyki dokładnych pomiarów elektrycznych, przetworników pomiarowych, pomiarów wielkości nieelektrycznych oraz różnych zagadnień związanych z energetyką.

Szkoła Zawodowa w Sulechowie. Podkreślenie w nazwie jej charakteru jako uczelni państwowej dotyczyło wszystkich publicznych uczelni zawodowych, było inicjowane przez rektorów tych uczelni i miało na celu odróżnienie tej grupy uczelni od żywotowo powstających niepublicznych szkół zawodowych. W 2004 r., w ramach ujednoczenia kształcenia w UE, rozpoczętego tzw. „Procesem Bolońskim” wprowadzono dwustopniowy cykl kształcenia, przyjmując jako zasadę kształcenie na kierunku. Prowadzone w PWSZ specjalności kształcenia należało przyporządkować kierunkom, co pozwoliło na wprowadzenie w ramach kierunków ciągłości kształcenia pomiędzy wyższymi szkołami zawodowymi i uczelniami akademickimi. Należy zauważyć, że w późniejszym okresie czasu wprowadzono możliwość kontynuacji studiów na tzw. kierunkach pokrewnych.

W jaki sposób zapewniano kadrę zarówno dydaktyczną, jak i zarządzającą uczelnią?

- Od samego początku kadrę dydaktyczną dobierano w taki sposób, aby „akademicy” współpracowali z praktykami. Dlatego obok profesorów prawa i administracji z Poznania i Wrocławia wykładowcami byli sędziowie z dużym doświadczeniem praktycznym i szefowie urzędów i instytucji - Regionalnej Izby Obrachunkowej, Samorządowego Kolegium Odwoławczego, Izby Skarbowej itd. Uczestnictwo praktyków w procesie dydaktycznym pozwoliło już wtedy, bez oficjalnych dokumentów ministerialnych realizować profil praktyczny. Administracja uczelni, którą tworzyli w dużej części byli pracownicy szkoły średniej, musiała się uczyć zarządzania uczelnią. W tym zakresie bardzo przydatna była pomoc administracji uczelni zielonogórskiej. Dzisiaj ta administracja, stając się administracją Uniwersytetu zdaje swój egzamin.

Pan Profesor nadal nie wspomina o bazie Uczelni...

Kończąc drugą kadencję w 2007 r. pozostawiłem nie tylko pełne sale wykładowe, ale również całkowicie odnowiony sulechowski kampus Uczelni oraz pałac w Kalsku z całym zapleczem, obiekty wyposażone w nowoczesne laboratoria, bogato wyposażoną bibliotekę, kompleks sportowy, domy studenta itd. W tym okresie znając potrzeby szeroko rozumianego rolnictwa - z przetwórstwem żywności, podjęto decyzję o budowie Lubuskiego Ośrodka Innowacji i Wdrożeń Agrotechnicznych w Klasku (LOliWA). Równolegle dyskutowano o konieczności powstania Centrum Energetyki Odnawialnej (CEO). Funkcje LOliWA i zarys projektu został opracowany przez doc. Andrzeja Bartkiewicza, w wypadku CEO sam byłem w analogiczny sposób zaangażowany. W przypadku obu inwestycji nie bez znaczenia był fakt, że w tym okresie byłem Senatorenem RP i miałem większe możliwości uzyskania środków na pokrycie udziału własnego w projektach unijnych.

Kończąc w 2007 drugą kadencję na koncie uczelni pozostawiłem blisko 5 mln zł, które pozwalały na bezkredytową realizację obu centrów badawczych. Należy zauważyć, że aktualnie badania i usługi badawcze osiągnęły już poziom akademicki i podniesienie rangi tych jednostek do akademickich można uznać jako konsekwencje rozwoju naukowego zarówno CEO jak i LOliWA.

Co zadecydowało o rozpoczęciu działań związanych z połączeniem PWSZ w Sulechowie z Uniwersytetem Zielonogórskim?

WŁADZE DZIEKAŃSKIE WZSUZ

Dziekan Wydziału Zamiejscowego w Sulechowie Uniwersytetu Zielonogórskiego

PROF. DR HAB. INŻ. **MARIAN MIŁEK**



Prodziekan Wydziału Zamiejscowego w Sulechowie Uniwersytetu Zielonogórskiego

DR INŻ. **STANISŁAW PRYPUTNIEWICZ**



REKTORZY PWSZ W SULECHOWIE

1 września 1998 r. - 31 sierpnia 2007 r.
PROF. DR HAB. INŻ. **MARIAN MIŁEK**

1 września 2007 r. - 31 sierpnia 2015 r.
DR HAB. INŻ. **WIESŁAW MICZULSKI**, PROF. PWSZ

1 września 2015 r. - 31 sierpnia 2017 r.
PROF. DR HAB. INŻ. **MARIAN MIŁEK**

_____ Budynek Dziekanatu



STRUKTURA WZSUZ:

_____ Instytut Administracji i Turystyki -
dyrektor doc. dr **Andrzej Łączak**

_____ Zakład Prawa, Administracji i Ekonomii -
kierownik dr **Monika Kaczurak-Kozak**

_____ Zakład Turystyki i Rekreacji -
kierownik doc. dr **Krzysztof Dzieńdziura**

_____ Instytut Zarządzania i Inżynierii Rolnej -
dyrektor dr **Justyna Korycka**

_____ Zakład Kształtowania Terenów Zieleni - kierownik dr **Halina Bartkiewicz**

_____ Zakład Technologii Żywności i Żywności Człowieka - kierownik dr **Anna Gawrońska**

_____ Instytutu Energetyki -
dyrektor doc. dr inż. **Julian Jakubowski**

WZSUZ w liczbach:

104 pracowników, w tym

- _____ **6** profesorów
- _____ **5** doktorów habilitowanych
- _____ **34** doktorów
- _____ **8** magistrów
- _____ **51** pracowników administracyjnych i obsługi

_____ Pałac w Kalsku IZiIR



W czasie dwóch kadencji poprzednich władz uczelni zmniejszyła się gwałtownie liczba studentów. Gdy kończyłem w 2007 r. pełnienie funkcji rektora na pierwszym roku studiowało 594 studentów, gdy dwa lata temu objąłem ponownie urząd rektora, zastałem na wszystkich kierunkach na I roku w sumie 56 studentów. Tak gwałtowny spadek liczby studentów był wynikiem nie tylko niżu demograficznego, zmniejszyła się aktywność uczelni w zakresie działań adresowanych na społeczność zarówno lokalną jak i regionalną. Dlatego należało podjąć działania pobudzające rozwój uczelni i zwiększające zainteresowanie młodzieży studiowaniem w Sulechowie. Działania te należało realizować w warunkach ucieczki młodzieży z naszego województwa na studia do dużych ośrodków akademickich oraz za granicę, skąd po studiach najczęściej nie wracali. Aby zatrzymać młodzież w naszym regionie należy rozwijać szkolnictwo wyższe województwa lubuskiego - nie tylko ilościowo, ale i jakościowo. Wyrazem tego jest przekształcenie PWSZ w Sulechowie w Wydział Zamiejscowy w Sulechowie Uniwersytetu Zielonogórskiego. Zmiana statusu, podniesienie rangi uczelni w Sulechowie do poziomu uniwersyteckiego, stworzy lepsze warunki rozwoju już Wydziału Zamiejscowego. Zanim to nastąpi konieczna jest ogromna praca związana z integracją dwóch uczelni różnych typów, działających według różnych przepisów prawa. Ten proces musi trwać dłuższy okres czasu - w rozporządzeniu MNiSW z grudnia ubiegłego roku jest mowa o okresie 5 lat, w którym połączone uczelnie będą otrzymywać dodatkowy bonus - na koszty połączenia. Niemniej największej pracy przy połączeniu uczelni wykonujemy w tym okresie. Decyzje teraz wypracowane dotyczą spraw, które muszą być załatwiane w pierwszej kolejności - organizacja dydaktyki, przepływ środków finansowych itd.

A przyszłość Wydziału Zamiejscowego w Sulechowie?

Jestem przekonany, że podniesienie rangi uczelni w Sulechowie da już Wydziałowi Zamiejscowemu impuls do dalszego rozwoju. Obowiązująca ustawa o szkolnictwie wyższym stanowi, że „uczelnia może tworzyć zamiejscowy wydział dydaktyczny”. Podkreślenie dydaktycznego charakteru Wydziału Zamiejscowego pozwala na utrzymanie ogromnej wartości kształcenia w wyższych szkołach zawodowych - kształcenie o profilu praktycznym, ściśle związanym z praktyką. Taki profil kształcenia wypracowano w PWSZ w Sulechowie i w nowych warunkach kształcenia będziemy go kontynuować. W tym zakresie liczymy na jeszcze większe zaangażowanie przedsiębiorców w procesie kształcenia. Dydaktyka musi posiadać również pewne cechy akademickie - dlatego liczymy na pomoc wydziałów Uniwersytetu w zakresie wzmocnienia kadry, szczególnie akademickiej. Proces ten wymaga pewnego czasu, ale jest on nieuchronny. To przenikanie kadry akademickiej wyeliminuje niezdrową konkurencję, jaka miała miejsce w ostatnich latach pomiędzy obiema uczelniami. Można więc patrzeć w przyszłość Wydziału Zamiejscowego w Sulechowie Uniwersytetu Zielonogórskiego z optymizmem.

Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia w realizacji tych zamierzeń.